

W odpowiedzi na pismo Pana Burmistrza znak WOP.005.2017 z dnia 14 sierpnia 2017 roku w tytule *Ostateczne przedsądowe wezwanie do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych* ja, Bronisława Pawlik informuje, że

1. w pierwszej kolejności powinien Pan ustalić jakie dobro zostało naruszone w przedmiotowym piśmie? O tym, czy w tym konkretnym przypadku zostało naruszone Pana dobro osobiste nie mogą tylko decydować Pana subiektywne odczucia. Burmistrz miasta jest osobą publiczną, która musi liczyć się z tym, że jego działalność może zostać poddana krytyce. Jako osoba publiczna powinien Pan zatem wykazywać większą odporność na krytyczne opinie, negatywnie oceniające wykonywanie powierzonych Panu funkcji.

2. otrzymałam mandat społeczny od naszych wyborców i staram się go sprawować zgodnie ze złożonym ślubowaniem, czyli godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców. Moim obowiązkiem radnej jest min. informowanie, komentowanie i opiniowanie wszystkiego co może mieć znaczenie i budzić zainteresowanie społeczności lokalnej, a ma miejsce w sferze publicznej. Do obowiązków należy również wyrażanie troski, gdy coś mnie niepokoi w sferze finansów publicznych. Blokowanie przez Pana jako Burmistrza informacji publicznej (np. sposobu wydatkowanych pieniędzy w 2016r w sprawozdaniu) sprawiło, że jeszcze bardziej patrzymy Panu na ręce, dlatego został złożony wniosek Grupy Radnych o zwołanie wspólnego posiedzenia Komisji, na którym upubliczniłam i odczytałam niepokojącą mnie informację w formie przekazanego mi anonimu w celu jej zweryfikowania, bo taka jest moja rola jako Radnej.

3. niepokojące informacje nie zawierały zwrotów i wyrażen o obraźliwym charakterze, które mogłyby Pana urazić i nie odnosiły się bezpośrednio do Pana osoby, ale do konkretnego działania. Użyte w przedmiotowym anonimie sformułowania w żaden sposób nie były napastliwe, a jedynie nawiązywały do obecnej niejasnej sytuacji w gminie i bezpodstawnym jest twierdzenie, że w jakikolwiek sposób naruszyły Pana dobra osobiste.

4. okoliczności i zdarzenia opisane w anonimie wskazują, iż w czasie sprawowania funkcji przez Burmistrza mogło dojść do złamania zasad dyscypliny finansów publicznych, a tym samym praworządności w Gminie Kietrz, której jest Pan, podobnie jak my Radni Rady Miejskiej zobowiązany prawem do jej przestrzegania, a w odwrotnym przypadku do zawiadomienia o naruszeniach odpowiednich instytucji.

Mówi o tym:

- a) art. 93 ust.1 ustawy o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych, który nakłada prawny obowiązek zawiadomienia o naruszeniu finansów publicznych do Rzecznika dyscypliny finansów publicznych;
 - b) art. 304 § 1, Kodeksu postępowania karnego, gdzie wskazano, iż każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadamiania o tym prokuraturę lub policję.
5. treść przeczytanego przeze mnie anonimu, miał wyłącznie charakter informacyjny, a nie oceniający. Jego rolą może być co najwyżej

umożliwienie zweryfikowania informacji w nim zawartych. Otrzymałą wiadomość upubliczniłam w całości uznając, że nie jestem upoważniona do cenzury pod względem żadnej z zawartych tam informacji.

6. w tych okolicznościach należy się również odnieść do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka art. 54 Konwencji brzmi: każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

Swoboda wypowiedzi stanowi jeden z podstawowych fundamentów demokratycznego społeczeństwa, i jeden z podstawowych warunków jego rozwoju. Według art 10 Konwencji, wolność wypowiedzi znajduje zastosowanie nie tylko do „informacji” i „poglądów”, które są dobrze przyjmowane lub postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, lecz także do tych wypowiedzi, które mogą szokować lub przeszkadzać. Takie są wymogi pluralizmu, tolerancji i otwartości, bez których nie ma społeczeństwa demokratycznego.

Swoboda informacji politycznej wymaga wyrażania się w możliwie szeroki sposób. Swoboda wypowiedzi jest jednym z warunków rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Zadaniem Burmistrza jest zadbać o przestrzeganie gwarancji wolności słowa w trakcie wspólnych posiedzeń Radnych, nawet gdy te wypowiedzi nie są dla sprawowanej przez niego funkcji korzystne, a nie podejmować kolejnej próby uciszenia Radnych zastraszając wejściem na drogę sądową.

Bronisława Pawlik